

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sidyk

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2016 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K., N. S., J. T. (1), I. T. i J. T. (2) (T.)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda B. K. kwotę 170 000 zł (sto siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 19 sierpnia 2014 do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda N. S. kwotę 170 000 zł (sto siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 19 sierpnia 2014 do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki J. T. (1) kwotę 45 000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 19 sierpnia 2014 do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

4. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda I. T. kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 19 sierpnia 2014 do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

5. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. T. (2) kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 19 sierpnia 2014 do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
6. oddala powództwo w pozostałej części;
7. zasądza od pozwanego na rzecz powoda B. K. kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
8. zasądza od pozwanego na rzecz powoda N. S. kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
9. zasądza od pozwanego na rzecz powódki J. T. (1) kwotę 1 012 zł 76 gr (jeden tysiąc dwanaście złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
10. zasądza od pozwanego na rzecz powoda I. T. kwotę 1 212 zł 75 gr (jeden tysiąc dwieście dwanaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
11. zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. T. (2) kwotę 1 212 zł 75 gr (jeden tysiąc dwieście dwanaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
12. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w C. kwotę 23 446 zł 40 gr (dwadzieścia trzy tysiące czterysta czterdzieści sześć złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić w części, co do której powództwo zostało uwzględnione;
13. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonych na rzecz powodów roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Sygn. akt IC 140/15

UZASADNIENIE

Powodowie B. K., N. S., J. T. (1), I. T. i J. T. (2) w pozwie z dnia 25 marca 2015 roku (data złożenia w placówce pocztowej) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W.:

- 1) na rzecz B. K. kwoty 170 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- 2) na rzecz N. S. kwoty 170 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- 3) na rzecz J. T. (1) kwoty 70 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- 4) na rzecz I. T. kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- 5) na rzecz J. T. (2) kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- 6) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powodowie podali, że w dniu 27 października 2013 roku w miejscowości G. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła M. S.. W sprawie wypadku toczy się przed Sądem Okręgowym w C. postępowanie karne pod sygn. akt II K (...). Oskarżony w dacie zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym umowę

ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany ubezpieczyciel uznał roszczenie co do zasady i przyznał powodom:

- B. K. – kwotę 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwotę 40 000 zł tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki;
- N. S. – kwotę 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwotę 40 000 zł tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki;
- J. T. (1) – kwotę 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią córki.

Powodom I. T. i J. T. (2) pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią siostry, zarzucając brak podstaw do jego wypłaty. W ocenie powodów dotychczas przyznane przez pozwanego kwoty nie są adekwatne do rozmiarów doznanych krzywd i nie uwzględniają w całości negatywnych następstw tego zdarzenia. W wyniku wypadku powodowie B. K. i N. S. stracili najbliższą im osobę. Powodowie byli bardzo mocno emocjonalnie związani z matką. Wiadomość o śmierci matki dla B. K. była ogromnym szokiem; musiał zażywać leki uspokajające, aby móc funkcjonować, bowiem musiał zadbać o pozostałych członków rodziny, a także zorganizować mamie pogrzeb. Zdarzenie to zakończyło dla powoda okres beztroskiej młodości. Niespodziewanie musiał sprostać nowej roli w życiu, tj. opiekuna swojego młodszego brata, któremu bardzo brakuje rodzicielskiej miłości i opieki. Jednocześnie sam stracił oparcie najważniejszej dla siebie osoby, która była dla niego autorytetem i pomagała rozwiązywać wszystkie problemy. Wierzył, że w przyszłości pomoże mu przy wychowywaniu dzieci. Z kolei dla 11-letniego powoda N. S., śmierć mamy zakończyła szczęśliwe dzieciństwo. Chłopiec przeżył ogromną traumę, która diametralnie zmieniła jego życie. Nieodwracalne zerwanie więzi łączącej powoda z matką w znaczący sposób wpłynęło na jego stan psychiczny i aktywność życiową, spowodowało u niego głęboką żalobę. Ponadto, po śmierci matki powoda jego biologiczny ojciec nie był w stanie się nim zająć. Powódka J. T. (1) na wiadomość o śmierci córki doznała tak wielkiego szoku, że była niezbędna pomoc pogotowia. Powódka po tym zdarzeniu podupała na zdrowiu, przebywała w szpitalu. Śmierć córki jest dla powódki niezrozumiała i nie potrafi się z nią pogodzić i nadal nie jest w stanie poradzić sobie z traumą wywołaną tym tragicznym wydarzeniem. Powódka liczyła, że w przyszłości córka będzie w dalszym ciągu ją wspierać, tak jak było to do tej pory. Poszkodowana wspierała powodów nie tylko duchowo, ale również pomagała im finansowo. Pomagała przy remontach domu. Dwa lata wcześniej doprowadziła do podłączenia domu do sieci kanalizacyjnej. Planowała remont kapitalny domu, gdyż zamierzała się do niego wprowadzić z powrotem, po przeprowadzce dokonanej z uwagi na złe warunki mieszkaniowe m.in. wilgoć i zagrzybienie negatywnie oddziaływujące na stan zdrowia syna N., który choruje na astmę i alergię. Także powodom I. T. i J. T. (2) brakuje siostry, z którą łączyły ich bliskie relacje. Poszkodowana była zawsze dla nich życzliwa, mogli liczyć na jej pomoc. Dawała im nie tylko wsparcie finansowe, ale przede wszystkim emocjonalne. Między rodzeństwem nie dochodziło nigdy do kłótni. Powodowie nie założyli własnych rodzin, więc każdą wolną chwilę spędzali w domu rodzinnym dzieląc się swoimi problemami. Mieli ze sobą częsty kontakt, widywali się prawie codziennie na wspólnych obiadach, wszystkie święta i uroczystości rodzinne spędzali razem. Powodowie podali, że miesięczny dochód rodziny przed wypadkiem wynosił około 5 000 zł. Obecnie miesięczny dochód rodziny wynosi około 3 001 zł (B. i N.), a wydatki 3 603 zł. Natomiast dochód gospodarstwa powódki J. T. (1) i powodów I. T. i J. T. (2) wynosi 1 670 zł, a wydatki 1 899 zł. Obecne dochody nie wystarczają więc na zaspokojenie potrzeb rodziny, B. K., N. S. i J. T. (1) muszą często rezygnować z niektórych zakupów lub zapożyczać się. Mając powyższe na względzie, powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego kwot: dodatkowo po 110 000 zł – tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią matki dla B. K. i N. S., dodatkowo 40 000 zł – tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią córki dla J. T. (1), po 40 000 zł – tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią siostry dla I. T. i J. T. (2). Ponadto, powodowie B. K. i N. S. wniesli o zasądzenie na ich rzecz dodatkowo kwot po 60 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci matki. Natomiast J. T. (1) wniosła o zasądzenie kwoty 30 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią córki.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego uznał w części roszczenia powodów B. K., N. S. i J. T. (1) i wypłacił im kwoty wynikające z pozwu. W pozostałym zakresie roszczenia w/w powodów pozwany uznał za rażąco wygórowane, natomiast roszczenia powodów I. T. i J. T. (2) pozwany uznał za nieuzasadnione. Pozwany oświadczył, że w chwili obecnej podtrzymuje stanowisko zajęte w toku likwidacji szkody wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W ocenie pozwanego, zarówno kwoty zadośćuczynienia jak i odszkodowania wypłacone powodom B. K. i N. S. są odpowiednie, adekwatne i spełniają podstawową funkcję kompensacyjną będąc przy tym kwotami odpowiadającymi poziomowi życia i stosunkom ekonomicznym panującym w społeczeństwie. Zdaniem pozwanego, w sytuacji gdy wszyscy powodowie zamieszkują razem, nie ma możliwości, aby ich sytuacja finansowa była oceniana oddzielnie. Powodowie nie wykazali, co składa się na ich comiesięczne wydatki. Poza tym, powodowie B. K. i N. S. mają możliwość zwrócenia się do swoich ojców z roszczeniem alimentacyjnym. Zdaniem pozwanego, powodowie nie wykazali, aby w wyniku śmierci matki doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej. Pozwany stoi również na stanowisku, że kwota 35 000 zł wypłacona powódce J. T. (1) tytułem zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną biorąc pod uwagę relacje łączące powódkę z córką. Powódka nie wykazała natomiast zasadności swojego roszczenia o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki, ani co do zasady, ani co do wysokości. Zdaniem pozwanego, śmierć córki nie wpłynęła na sytuację finansową powódki. W odniesieniu do roszczeń o zadośćuczynienie zgłoszonych przez powodów I. T. i J. T. (2), pozwany wskazał, że sam stopień pokrewieństwa ze zmarłą osobą nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia z tytułu śmierci tej osoby. W ocenie pozwanego, mimo że w/w powodowie są rodziną zmarłej, jej braćmi, to brak jest przesłanek do uznania ich za osoby najbliższe. Powodowie, jako osoby nie posiadające swoich rodzin, zamieszkiwali z matką J. T. (1), natomiast M. S. posiadała dwoje dzieci, z którymi zamieszkiwała i które uznać należy za osoby jej najbliższe. Z tych względów, roszczenie tych powodów o zadośćuczynienie nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany z ostrożności procesowej zakwestionował również roszczenie powodów co do wysokości stojąc na stanowisku, że dochodzone kwoty zadośćuczynienia są nadmierne, również jeżeli wziąć pod uwagę kryteria, jakie wynikają z orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie ustalania jego wysokości. (k. 95-103).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 27 października 2013 roku w G., pow. (...), woj. (...), doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła M. S.. Kierujący samochodem marki V (...) nr rej. (...) K. K. (1), wykonując z drogi podporządkowanej manewr włączania się do ruchu połączony ze skrętem w lewo, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającym się drogą krajową K 75 pojazdom, a to nadjeżdżającemu z prawej strony i znajdującemu się w bezpośredniej bliskości autobusowi marki M. (...) nr rej. (...) kierowanemu przez T. T. (2), a także nadjeżdżającemu z lewej strony samochodowi marki V (...) nr rej. (...) kierowanemu przez J. Ś., skutkiem czego uderzył w lewy bok autobusu marki M. (...) doprowadzając do utraty jego sterowności, niekontrolowanego przemieszczenia się na lewy pas ruchu, przewrócenia się na prawy bok i zderzenia z poruszającym się tym pasem samochodem marki V (...), nieumyślnie spowodzając w ten sposób katastrofę w ruchu lądowym zagrażającą życiu i zdrowiu wielu osób, w wyniku której śmierć poniosła m.in. M. S..

Za czyn ten, wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 173§4 k.c., wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 24 czerwca 2015 roku w sprawie II K (...), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 22 grudnia 2015 roku w sprawie II AKa (...), K. K. (1) został skazany na karę dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat.

/ **dowód:** odpis wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 24 czerwca 2015 roku w sprawie II K (...)z uzasadnieniem (k. 162-165, k. 166-184), odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 22 grudnia 2015 roku w sprawie II AKa (...)z uzasadnieniem (k. 185-186, k. 187-194), odpis aktu oskarżenia (k. 195-205)/

M. S. (z domu T.) urodziła się 2 marca 1964 roku. W chwili śmierci miała 49 lat. Była dwukrotnie zamężna, ze związku ze Z. K. miała syna B. K. urodzonego w dniu 26 marca 1991 roku, a ze związku z I. S. – syna N. S. urodzonego w dniu 13 września 2002 roku.

M. S. zamieszkiwała wraz z dziećmi, matką J. T. (1) (urodzoną 4 czerwca 1941 roku) oraz braćmi I. T. (urodzonym 15 maja 1967 roku) i J. T. (2) (urodzonym 11 sierpnia 1962 roku) w domu rodzinnym znajdującym się na nieruchomości przy ulicy (...) w C., stanowiącej współwłasność J. T. (1) i jej dzieci, a po śmierci M. S. – współwłasność wszystkich powodów.

Cała rodzina była ze sobą bardzo zżyta. Relacje M. S. z dziećmi jak i matką oraz rodzeństwem były bardzo dobre, serdeczne. Święta, urodziny i inne uroczystości rodzinne, były obchodzone razem. Na podwórku, w ogrodzie przy domu przy ulicy (...), gdzie stała altana, urządzano również imprezy, ogniska, wspólne grillowanie, w czym uczestniczyli członkowie rodziny i znajomi. Członkowie rodziny razem spożywali obiady. M. S. scalała wszystkich członków rodziny, była „filarem” domu. Była ona osobą pracowitą, dobrą, życzliwą, o empatycznym, współczującym nastawieniu do innych ludzi.

W okresie około roku czasu przed wypadkiem M. S. wraz z synem N. S. i mężem I. S. zamieszkiwała w wynajmowanym od znajomych mieszkaniu znajdującym się w pobliżu domu rodzinnego. Podyktowane to było koniecznością przeprowadzenia generalnego remontu domu przy ulicy (...), który stanowił stary budynek, zawilgocony i zagrzybiony, co też negatywnie wpływało na stan zdrowia małoletniego powoda cierpiącego na astmę i alergię. Po wyremontowaniu domu, M. S. zamierzała do niego wrócić. Czasowa przeprowadzka nie zmieniła stosunków w rodzinie, gdyż M. S. i tak codziennie przychodziła do domu rodzinnego, miała stały kontakt ze wszystkimi powodami.

Po śmierci M. S. jej mąż i ojciec małoletniego N. S. nie był w stanie sam zapewnić powodowi należytej opieki. I. S. już wcześniej cierpiał na chorobę alkoholową, a po śmierci żony jego stan uległ pogorszeniu, przebywał w ciągu alkoholowym i był hospitalizowany w szpitalu psychiatrycznym.

Opiekę nad bratem przejął w pełnym zakresie powód B. K.. Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie V Nsm (...) Sąd Rejonowy w C. zawiesił I. S. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem N. S. i umieścił małoletniego w rodzinie zastępczej brata B. K.. Następnie w dniu 16 czerwca 2014 roku powód B. K. został ustanowiony opiekunem prawnym dla małoletniego N. S..

Po śmierci matki zarówno B. K. jak i N. S. korzystali z pomocy psychologicznej w Zespole Poradni (...) w C..

/ **dowód:** odpis skrócony aktu zgonu (k. 21), odpis postanowienia z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie V (...) (k. 26), odpis zaświadczenia z dnia 16 czerwca 2014 roku (k. 27), odpis zaświadczenia z dnia 9 lipca 2014 roku (k. 28), zeznania świadków: M. G. (nagranie, adnotacje k. 152-153), K. B. (nagranie, adnotacje k. 153-154), A. T. (nagranie, adnotacje k. 154-155), zeznania powodów: J. T. (1) (nagranie, adnotacje k. 280-282), B. K. (nagranie, adnotacje k. 282-284)/

M. S. od dnia 1 października 1987 roku do chwili śmierci zatrudniona była na stanowisku nauczyciela w Zespole Szkół (...) przy ulicy (...) w C.. W okresie od stycznia 2013 roku do października 2013 roku wynagrodzenie wypłacane M. S. kształtowało się w granicach od kwoty 3 315 zł 96 gr do 5 278 zł 40 gr netto, przy czym za sierpień 2013 roku wynosiło kwotę 3 398 zł 43 gr netto, za wrzesień 2013 roku – 3 373 zł 36 gr netto i za październik 2013 roku – 3 373 zł 36 gr netto.

Powód B. K. ukończył liceum ogólnokształcące, zdał maturę i studiował w latach 2011-2015 na Akademii im. (...) w C. na kierunku inżynieria bezpieczeństwa i bhp. Powód pozostawał na utrzymaniu mamy, natomiast alimentami od ojca, które były zasądzone w kwocie po 220 zł miesięcznie, powód sam dysponował i przeznaczał je, według swego uznania, na własne potrzeby. Po śmierci mamy powód miał wypłacaną rentę rodzinną w kwotach od 618 zł 97 gr do 810 zł 69 gr netto miesięcznie. Od października 2016 roku powód nie ma już wypłacanej renty z ZUS, od tego czasu podjął pracę na pełny etat, wykonuje zadania służby bhp, osiąga wynagrodzenie w kwocie 1 500 zł netto.

Powód N. S. w chwili wypadku miał 11 lat. Aktualnie ma 14 lat, uczęszcza do gimnazjum. Uczy się dobrze, z zachowania ma ocenę bardzo dobrą. Lubi chemię, interesuje się muzyką. Chodzi na zajęcia dodatkowe z języka angielskiego i korepetycje. B. K. bardzo dba o prawidłowy rozwój i wychowanie młodszego brata. Po śmierci mamy N. S. również miał wypłacaną rentę, w okresie od 27 października 2013 roku do 31 maja 2014 roku w wysokości od 912 zł 05 gr do 926 zł 65 gr brutto (nie był wówczas podatnikiem, którym był B. K.). Natomiast w okresie od czerwca 2014 roku pobierał rentę w kwocie od 794 zł 25 gr netto do 810 zł 69 gr netto.

Powódka J. T. (1) utrzymuje się z emerytury. W dacie wypadku córki wynosiła ona 1 070 zł. Aktualnie powódka pobiera świadczenie w kwocie około 1 170 zł netto.

Powodowie J. T. (2) i I. T. przed śmiercią siostry i aktualnie pozostają bez pracy. Powód J. T. (2) obecnie jest osobą poważnie chorą. I. T. z zawodu jest poligrafem, w przeszłości miał własną firmę, prowadził drukarnię, którą zamknął około 20 lat temu. Później pracował dorywczo. Obecnie pozostaje bez pracy, jest zarejestrowany w PUP, utrzymuje go matka, z którą nadal mieszka. Jest kawalerem, nie ma dzieci. Choruje na kręgosłup.

/ **dowód** : odpis zaświadczenia z dnia 25 czerwca 2014 roku (k. 34), informacja z Biura (...) z dnia 30 marca 2016 roku z zestawieniem wypłaconych wynagrodzeń (k. 208-213), informacje z ZUS (k. 220, 222, 209), odcinek dot. wypłaty emerytury (k. 57), zeznania powódki J. T. (1) (nagranie, adnotacje k. 280-282), zeznania powoda B. K. (nagranie, adnotacje k. 282-284), zeznania powoda I. T. (nagranie, adnotacje k. 284-285), zeznania powoda J. T. (2) (nagranie, adnotacje k. 285), wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 10 grudnia 1999 roku (k. 22 akt V RC (...))

Powód B. K. był silnie związany emocjonalnie ze swoją matką M. S., która była bardzo ważną osobą w jego życiu. Matka dla powoda była autorytetem, doradzała mu, wspierała we wszystkich ważnych życiowo dla powoda sprawach. Powód darzył mamę nieograniczonym zaufaniem. Mieli podobne charaktery, więc rozumieli się doskonale.

Śmierć matki była dla powoda traumatycznym przeżyciem i przerwała łączące ich więzi emocjonalne w sposób nieoczekiwany i ostateczny. Wywołała u powoda cierpienie psychiczne: rozpacz, żal do losu, poczucie pustki i smutek. Powód próbował wypierać ten fakt, nie był w stanie chodzić na cmentarz, nie mógł zaakceptować poniesionej straty i pogodzić się z nią. Przed wypadkiem mamy był energicznym młodym człowiekiem, którego interesowały studia, sport i rozrywki. Po śmierci matki przestał chodzić na spotkania towarzyskie w gronie znajomych, skończyły się wycieczki i dyskoteki. Powód przestał uprawiać sport, przestał się uśmiechać.

Z powodu cierpienia psychicznego powód był objęty pomocą psychologiczną przez okres kilku miesięcy. Uzyskał również wsparcie psychiczne od narzeczonej i przyjaciół. Aktualnie powód znajduje się w stabilnym stanie psychicznym, nadal jednak często wspomina matkę i odczuwa żal po jej stracie. Nie wymaga obecnie leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej.

Po śmierci matki nastąpiły także duże zmiany w życiu powoda B. K., który przejął całą opiekę nad młodszym bratem. Stara się tę opiekę sprawować w sposób dojrzały i odpowiedzialny. Zwiększył się zatem zakres codziennych obowiązków powoda. Z powodu śmierci matki powód zmuszony został szybciej wydorosnąć, dojrzeć. Powód odczuwa brak matki, której mógł powierzyć swoje problemy oczekując dobrej rady. W chwili obecnej zarówno decyzje dotyczące swojego życia jak i brata musi podejmować całkiem sam.

Małoletni powód N. S. również był bardzo silnie emocjonalnie związany ze swoją mamą, która wychowywała go, opiekowała się nim, zaspokajała nie tylko jego potrzeby socjalne, ale przede wszystkim potrzeby psychiczne, uczuciowe i emocjonalne. Matka dawała małoletniemu powodowi poczucie bezpieczeństwa, akceptacji, miłości i przynależności. Powód był dumny ze swojej mamy, jej postaw życiowych i stosunku do ludzi. Uważał, że mama jest dobrym człowiekiem, m.in. dlatego, że pracowała w szkole z chorymi dziećmi.

Nagła i niespodziewana śmierć matki była dla powoda wielką traumą, przeżyciem bardzo trudnym i stresującym. Dziecko 11-letnie, a tyle miał powód w czasie śmierci matki, ma pojęcie nieodwracalności śmierci. Powód doświadczył wyjątkowo ciężkiego przeżycia, jakim jest śmierć matki w tym wieku dla dziecka. Wcześniej był dzieckiem beztróskim,

pogodnym, radosnym. W momencie, gdy zginęła jego mama, to jego dotychczasowy świat się „zawalił”, chłopiec zamknął się w sobie, stracił zaufanie do osób dorosłych, stał się wystraszony.

Jego żałoba po śmierci matki przebiegała etapami. W pierwszym momencie doznał szoku, nie dowierzał, że naprawdę to się stało. Z czasem doświadczył kryzysu emocjonalnego, cierpiał psychicznie, towarzyszyło mu poczucie pustki, mimo obecności innych osób, które go wspierały. W tym okresie przez kilka miesięcy objęty był pomocą psychologiczną.

Aktualnie powód nie wymaga terapii psychologicznej, ani leczenia psychiatrycznego. Z czasem jego stan zaczął się stabilizować, ale życie powoda już nigdy nie będzie takie samo. Przeżycia związane ze śmiercią najbliższej osoby zmieniają bowiem postrzeganie świata. Śmierć matki wiele zmieniła w dotychczasowym życiu powoda, nie ma bowiem matki, na którą zawsze mógł liczyć, a ojciec nie jest w stanie zapewnić mu opieki i wsparcia. Chłopiec praktycznie został pozbawiony opieki rodzicielskiej. Opiekę prawną nad powodem sprawuje brat, nie ma jednak w życiu chłopca bardzo ważnej osoby – mamy, za którą nadal tęskni i odczuwa żal po jej stracie.

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia psychicznego i emocjonalnego powoda należy oceniać ostrożnie. Powód stracił matkę będąc 11-letnim dzieckiem, z matką był bardzo silnie związany emocjonalnie, wraz z matką utracił poczucie bezpieczeństwa, które będzie odbudowywał w dalszym życiu. Odbudowanie poczucia bezpieczeństwa u powoda zależy od m.in. więzi z osobami mu najbliższymi. Brak poczucia bezpieczeństwa może wywołać zaburzenia emocjonalne i nieprawidłowe funkcjonowanie społeczne. Powód wychowuje się od pewnego czasu bez matki, matka zaś stanowi pierwszy wzór kobiecości dla chłopca, wychowanie u boku matki umożliwi pełniejszy związek z kobietami w przyszłości. Brak tego wzorca pozbawia chłopca lub ogranicza poznanie kobiecości.

Powódka J. T. (1) była silnie związana emocjonalnie ze swoją córką M.. Córka troszczyła się o matkę, wzajemnie się wspierały i pomagały sobie. Powódka była dumna ze swojej córki, z tego jak jednoczy rodzinę, pomaga innym ludziom w ramach działalności społecznej.

Śmierć M. S. w wyniku wypadku przerwała łączące matkę i córkę więzi i była dla powódki przeżyciem o charakterze traumatycznym wywołującym cierpienie psychiczne. Z powodu śmierci córki u powódki nasiliły się istniejące już dolegliwości somatyczne (nadciśnienie, dolegliwości ze strony układu oddechowego) wymagające interwencji medycznej.

Po śmierci córki pojawiły się też u powódki objawy zespołu depresyjnego, które leczyła u lekarza rodzinnego przyjmując zlecone leki uspokajające R., P.. Objawy depresyjne w postaci poczucia pustki, unikania kontaktów z ludźmi, braku zainteresowań, bardzo złego samopoczucia po przebudzeniu i poczucia winy, nadal utrzymują się u powódki. Powódka w dalszym ciągu zażywa leki uspokajające. Nie chce wierzyć w śmierć córki, tłumaczy sobie, że córka wyszła do pracy, stale nosi przy sobie jej zdjęcie.

Utrzymujące się objawy pogarszają komfort codziennego życia powódki. Wskazane byłoby podjęcie przez powódkę leczenia psychiatrycznego w celu zmniejszenia objawów depresyjnych, które obniżają jakość funkcjonowania powódki. Po śmierci córki zmieniła się też sytuacja życiowa powódki, która aktualnie martwi się o wnuków, zwłaszcza o N., który pozostał praktycznie bez rodziców. Brakuje jej wsparcia córki, która jednoczyła rodzinę.

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia psychicznego powódki są niepewne. Stan zdrowia powódki w dużej mierze zależy od podjęcia przez nią leczenia psychiatrycznego.

Powoda J. T. (2) również łączyły z siostrą M. S. mocne więzi. Po jej śmierci przeżył szok, nie wierzył, że siostra nie żyje. Nadal twierdzi, że ma dobry kontakt i rozmawia z siostrą. Powód i jego siostra spędzili razem dzieciństwo, pomagali sobie w trudnych momentach życiowych, mogli nawzajem na siebie liczyć. Siostra nigdy nie odmawiała powodowi pomocy. Powód uważał ją zawsze za dobrego człowieka. Spędzali też razem dużo czasu już jako osoby dorosłe. Mieszkali razem przez wiele lat we wspólnym domu rodzinnym, spędzali razem święta, wszystkie uroczystości

rodzinne. Powód jest od wielu lat osobą rozwiedzioną i od rozwodu mieszkał w rodzinnym domu przy ulicy (...) razem z siostrą, bratem, matką i siostrzeńcami. Aktualnie jest osobą chorą i nie pracuje.

Powód I. T. był także silnie związany emocjonalnie ze swoją siostrą, pozostawali ze sobą w dobrych relacjach, mieli do siebie zaufanie, wspierali się i pomagali sobie w razie potrzeby. Śmierć siostry w wypadku komunikacyjnym była dla powoda bardzo trudnym przeżyciem. Powód jest kawalerem, nie ma własnej rodziny, a zatem siostra i jej rodzina zastępowały mu własną rodzinę, zawsze mieszkali razem. Pomagał przy wychowaniu dzieci siostry. Powód utracił więc bardzo bliską osobę, z którą był związany emocjonalnie.

Aktualnie powodowie J. T. (2) i I. T. nie wymagają leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej w związku ze śmiercią siostry. Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia psychicznego i emocjonalnego powodów w związku ze śmiercią siostry są korzystne.

/ **dowód** : opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii W. G. (k. 225-235), odpisy dokumentacji lekarskiej (k. 236-239), zeznania świadków: M. G. (nagranie, adnotacje k. 152-153), K. B. (nagranie, adnotacje k. 153-154), A. T. (nagranie, adnotacje k. 154-155), zeznania powodów: J. T. (1) (nagranie, adnotacje k. 280-282), B. K. (nagranie, adnotacje k. 282-284), I. T. (nagranie, adnotacje k. 284-285), J. T. (2) (nagranie, adnotacje k. 285)/

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. za sprawcę wypadku drogowego z dnia 27 października 2013 roku, w wyniku którego śmierć poniosła M. S. była co do zasady pomiędzy stronami bezsporna. Odpowiedzialność ta opiera się na podstawie art. 435§1 k.c. w związku z art. 436§1 k.c. i art. 822 k.c. Spór dotyczył natomiast wysokości zadośćuczynienia z art. 446§4 k.c. dla powodów B. K., N. S. i J. T. (1) oraz wysokości odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z art. 446§3 k.c. dla powodów B. K. i N. S., zasadności przyznania takiego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej dla J. T. (1) po śmierci córki, a także zasadności przyznania powodom I. T. i J. T. (2) zadośćuczynienia w trybie art. 446§4 k.c. po śmierci siostry.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z art. 446§4 k.c.

Stosownie do art. 446§4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, który poniósł śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446§3 k.c. Roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu kompensację doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Jest ono odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda.

Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek zarówno zmarłego jak i pokrzywdzonej osoby bliskiej.

Przewidziane w art. 446§3 k.c. odszkodowanie obejmuje natomiast szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury

majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej.

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r. z uzasadnieniem, III CSK 279/10, LEX nr 898254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015r., II CSK 594/14, LEX nr 1801545).

W świetle ustalonego stanu faktycznego należy stwierdzić, że więź emocjonalna, psychiczna, pomiędzy powodem B. K. a jego matką M. S. była bardzo silna. Nieodwracalne zerwanie tej więzi z matką, w znaczący sposób wpłynęło na stan emocjonalny powoda, spowodowało u niego głęboką żalobę, której elementem było pogorszenie stanu zdrowia psychicznego, emocjonalnego.

Relacje między matką a synem B. były nacechowane serdecznością, wyrozumiałością, wzajemną pomocą. Mimo, że powód był już osobą pełnoletnią, to matka nadal dawała mu poczucie oparcia, liczył się z jej zdaniem. Matka służyła powodowi radą i pomocą, pomagała mu w różnych sferach życia, dążyła do osiągnięcia przez niego stabilizacji i dojrzałości życiowej. Zajmowała zatem bardzo ważne, priorytetowe miejsce w życiu powoda. Nagła śmierć matki spowodowała u niego cierpienie psychiczne o znacznym nasileniu: rozpacz, żal do losu, poczucie pustki, rezygnację, przygnębienie i smutek. Aktualnie stan psychiczny powoda jest lepszy, ale powód nadal odczuwa żal po stracie matki, nie jest w stanie prowadzić już takiego życia jak wcześniej, nie udziela się towarzysko, ma duże poczucie straty.

W następstwie przeżyć po śmierci matki powód wymagał wsparcia i terapii psychologicznej i korzystał z takiej pomocy, zażywał również środki uspokajające zalecane przez lekarza rodzinnego.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał za zasadne przyjęcie jako punktu wyjścia do ustalenia zadośćuczynienia należnego powodowi B. K. kwotę **150 000 zł**. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W związku z powyższym, Sąd zasądził na rzecz powoda pozostałą do zapłaty kwotę **110 000 zł** tytułem zadośćuczynienia (punkt 1 wyroku).

Nie budzi wątpliwości, że na skutek wypadku komunikacyjnego powód N. S. również doznał poważnej krzywdy. Powód przeżył sytuację traumatyczną o znacznym nasileniu. Nagła śmierć matki wpłynęła niekorzystnie na stan emocjonalny powoda, stanowiła bowiem traumatyczne wydarzenie w jego życiu, powodując zaburzenia emocjonalne, których skutki powód może odczuwać w ciągu całego swojego życia. Powód stał się dzieckiem zamkniętym w sobie, wystraszone, stracił zaufanie do ludzi. Pomimo upływu czasu powód nadal odczuwa negatywne skutki śmierci matki, w dalszym ciągu przeżywa stratę, tęskni za nią, a wspomnienia nadal wywołują żal i smutek.

W następstwie przeżyć po śmierci matki małoletni powód wymagał wsparcia i terapii psychologicznej i pomoc tę uzyskał. Z całą pewnością uświadomienie braku matki jako najbliższej osoby jest poważnym zagrożeniem dla rozwoju emocjonalnego dziecka i osiągnięcia dojrzałości emocjonalnej w przyszłości. Niewątpliwie bowiem utrata matki w tak młodym wieku na stałe wdrukuje się w osobowość małoletniego człowieka i może powodować zaburzenia emocji w dalszym życiu, przede wszystkim w płaszczyźnie bezpieczeństwa, przynależności i miłości.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał za zasadne przyjęcie jako punktu wyjścia do ustalenia zadośćuczynienia należnego powodowi N. S. kwotę **150 000 zł**. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W związku z powyższym, Sąd zasądził na rzecz powoda pozostałą do zapłaty kwotę **110 000 zł** tytułem zadośćuczynienia (punkt 2 wyroku).

W świetle ustalonego stanu faktycznego należy stwierdzić, że więź pomiędzy powódką J. T. (1) a jej córką M. S. była bardzo silna. Nagłe, niespodziewane i nieodwracalne zerwanie tej więzi w znaczący sposób wpłynęło na stan emocjonalny powódki, spowodowało u powódki głęboką żalobę i wywołało cierpienia psychiczne. W związku ze śmiercią córki powódka doznała wielu negatywnych przeżyć psychicznych, takich jak: cierpienie, żal, rozpacz, utrata

poczucia bezpieczeństwa, smutek i tęsknota. Śmierć córki stanowiła niezwykle traumatyczne wydarzenie w życiu powódki. Powódka, osoba starsza, nie spodziewała się nagłej utraty swojego zdrowego, pełnego sił witalnych dziecka. Zdarzenie to wstrząsnęło nią, wywołało poczucie osamotnienia i pustki.

Powódka niewątpliwie ma duże problemy z przystosowaniem się do obecnej sytuacji życiowej, nie odczuwa takiej radości życia jak wcześniej, brak jej perspektyw życiowych, skupia się na wspomnieniach, przejawia skłonności do izolacji, zamykania się w świecie własnych przeżyć.

Należy jednak mieć również na uwadze, iż powódka pomimo śmierci córki, które to zdarzenie było niewątpliwie dla niej tragedią, nie stała się osobą całkowicie samotną, ma dwóch synów i dwóch wnuków, z którymi nadal tworzy wspólną rodzinę. Przy czym, nie należy tracić z pola widzenia, że utrzymywanie bliskich relacji jest dla członków tej rodziny teraz znacznie trudniejsze, bo to M. S. była tą osobą, która scalała rodzinę.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał za zasadne przyjęcie jako punktu wyjścia do ustalenia zadośćuczynienia należnego powódce J. T. (1) kwotę **50 000 zł**. Pozwany wypłacił powódce kwotę **35 000 zł** tytułem zadośćuczynienia. W związku z powyższym, Sąd zasądził na rzecz powódki pozostałą do zapłaty kwotę **15 000 zł** tytułem zadośćuczynienia z art. 446§4 k.c. (punkt 3 wyroku).

Jeśli chodzi o zadośćuczynienie na rzecz powodów J. T. (2) i I. T., Sąd uznał także ich roszczenia za usprawiedliwione co do zasady. Powodowie byli niewątpliwie silnie emocjonalnie związani z siostrą M. S. o czym, poza silnym wpływem jej śmierci na ich stan emocjonalny, świadczy choćby wspólne wieloletnie zamieszkiwanie, wzajemna pomoc i wsparcie rodzeństwa w życiu codziennym, spędzanie razem czasu wolnego, spędzanie czasu na wspólnych rozrywkach, np. urządzenie ognisk, wspólne grillowanie. Fakt wspólnego spędzania wolnego czasu i bezkonfliktowego funkcjonowania, udzielania sobie pomocy i wsparcia, nasuwa konkluzję o istnieniu bardzo bliskiej relacji pomiędzy rodzeństwem, jaka łączyła powodów z siostrą M.. Zakończenie tej relacji w sposób nagły i niespodziewany niewątpliwie stanowiło dla powodów bardzo traumatyczne przeżycie. Powodowie utracili osobę ważną dla nich i bliską, na której pomoc i wsparcie mogli zawsze liczyć.

Sąd uwzględnił też, że rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powodów na przyszłość są pozytywne. Zaburzenia wywołane traumą u powodów mają charakter przemijający. Jednakże żal po stracie siostry, jej brak w życiu, powodowie będą odczuwali prawdopodobnie przez bardzo długi okres czasu.

Z uwagi na rozmiar krzywdy doznanej przez powodów J. T. (2) i I. T. wskutek straty siostry, Sąd zasądził na ich rzecz kwoty po **30 000 zł** tytułem zadośćuczynienia z art. 446§4 k.c. (punkt 4 i 5 wyroku).

Odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z art. 446§3 k.c.

Jak wyjaśniono wcześniej, zasadnicza różnica między zadośćuczynieniem a „stosownym” odszkodowaniem, przejawia się w tym, że zadośćuczynienie obejmuje rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Z kolei sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej, nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446§3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały np. osłabienie aktywności życiowej, to – nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa – można na zasadzie domniemań faktycznych przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art. 446§3 k.c. zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać w szerszym kontekście uwzględniającym np. takie przesłanki jak utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła zasadnie się spodziewać.

„Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” obejmuje nie tylko obecną sytuację materialną, lecz także utratę realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Pogorszenie to musi mieć charakter obiektywny, decydujące nie są więc subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne. Obejmuje ono również np. brak możliwości zaoszczędzenia wydatków na różnorakie potrzeby poszkodowanego

zaspokajane wcześniej przez zmarłego, pozbawienie poszkodowanego opieki, wsparcia w trudnościach życiowych, możliwości korzystania z umiejętności zmarłego i pomocy lub wyręki w bieżących sprawach dnia codziennego. Niewątpliwie zatem pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu przedstawionym powyżej mieści się utrata osoby bliskiej, na której pomoc i wsparcie mógłby powód liczyć w dalszym życiu.

(por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007r., V CSK 459/06, LEX nr 277273; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010r., I PK 88/10, LEX nr 737254; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010r., I ACa 178/10, LEX nr 715515; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015r. z uzasadnieniem, II CSK 594/14, LEX nr 1801545).

Dodanie art. 446§4 k.c. wprawdzie wzmacnia wykładnię art. 446§3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu z ochroną majątkową. Nie należy jednak zapominać, iż ustawodawca pozostawił w art. 446§3 k.c. w dalszym ciągu określenie o „stosownym” odszkodowaniu, a zatem odszkodowaniu, które mimo charakteru majątkowego często nie daje się ściśle matematycznie wyliczyć. Odszkodowanie to jest świadczeniem „stosownym”, przy określaniu jego wysokości nie można więc brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania części zarobków zmarłego, która przypadła na poszkodowanego w czasie jego życia, czyli braku pewnej konkretnej sumy pieniężnej miesięcznie, co może być rekompensowane w drodze renty z art. 446§2 k.c. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007r., I CSK 465/06, LEX nr 327917; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Niewątpliwie pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu przedstawionym powyżej mieści się, jak wskazano, utrata osoby bliskiej, na której pomoc i wsparcie mógłby uprawniony liczyć w dalszym życiu. W świetle powyższych rozważań, uznać należy, że przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zostały spełnione w odniesieniu do powodów B. K. i N. S..

Ujemne następstwa śmierci matki dla powoda B. K. w obrębie majątkowym związane były z koniecznością przejścia przez niego w pełnym zakresie opieki nad małoletnim bratem N. S., którą wykonywała dotychczas matka M. S.. Nie budzi żadnych wątpliwości, że oznacza to dla powoda wiele dodatkowych obowiązków, które by go nie obciążały, gdyby matka żyła. Opieka nad bratem wymaga, aby powód dbał zarówno o zaspokojenie wszystkich potrzeb fizycznych brata, obejmuje dbanie o jego środki finansowe, zarządzanie jego dochodami, wychowanie go, zaspokojenie jego potrzeb psychicznych, w szczególności w zakresie uczuć, o które został zubożony w następstwie śmierci matki, sprawowanie nad bratem stałego nadzoru, zapewnianie mu bezpieczeństwa. Jak wskazano wcześniej, ojciec powoda I. S. cierpiący na chorobę alkoholową, nie jest w stanie w żadnym zakresie sprawować opieki nad synem.

W dacie wypadku powód N. S. miał 11 lat; tak więc utrata matki – współżywicielki rodziny i opiekunki – przez małoletnie dziecko jest wówczas szczególnie dotkliwą stratą. Ujemne następstwa śmierci matki dla małoletniego powoda związane są z utratą oparcia ze strony rodzica w postaci możliwości tworzenia podstaw do samodzielnego życia, w odniesieniu do uzyskania wykształcenia, zawodu, warunków bytowych, rozwijania uzdolnień i osobowości. Utrata rodzica dla małoletniego dziecka rzutuje bowiem nie tylko na jego aktualne położenie, ale wpływa też na jego widoki na przyszłość.

Powód N. S. nie będzie mógł już nigdy liczyć na opiekę matki przejawiającą się w formie „fizycznej” dbałości o jego osobę, zapewnienie mu bezpieczeństwa, wyborze właściwego leczenia w przypadku zaistnienia takiej potrzeby, zapewnienia materialnego i osobistego wsparcia związanego z wyborem dalszej szkoły, studiów, zawodu, sposobu spędzania wolnego czasu itp., czy pomocy w dokonywaniu wyborów w innych sprawach życiowych. Zatem, owo pogorszenie obejmuje nie tylko zakres świadczeń materialnych, ale in concreto także utratę wsparcia i pomocy oraz niezbędnej opieki, której można było oczekiwać ze strony matki i która do chwili śmierci tę osobistą pieczę nad powodem sprawowała.

W przypadku powoda, strata jest tym bardziej dotkliwa, że po śmierci matki „utracił” też ojca, który z uwagi na chorobę alkoholową, sam bez żony nie był w stanie podjąć obowiązków związanych ze sprawowaniem opieki i wychowaniem dziecka.

Podejmując, na pewno nie wystarczającą z uwagi na charakter opieki matki nad dzieckiem, próbę wyliczenia wartości tej opieki, to przyjmując w uproszczeniu, że matka pomagałaby synowi jeszcze tylko przez 10 lat po trzy godziny dziennie przez około 30 dni w miesiącu, przy przyjęciu stawki nie przewyższającej stosowanej przez MOPS za usługi opiekuńcze, tj. 10 zł za godzinę, to daje kwotę 108 000 zł ($30 \text{ dni} \times 3 \text{ godziny dziennie} \times 10 \text{ zł} \times 12 \text{ miesięcy} \times 10 \text{ lat} = 108 000 \text{ zł}$).

Oczywiście nie jest możliwe wyliczenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w sposób ściśle matematyczny, jest ono niewymierne i „stosowne”. Przedstawione wyliczenie ma jedynie charakter orientacyjny i obrazowy, wskazujący na fakt, że niewątpliwie szkoda poniesiona przez obydwu powodów B. K. i N. S. ma bardzo duży wymiar ekonomiczny. Kwota 108 000 zł stanowi orientacyjną wartość zarówno dodatkowych świadczeń opiekuńczych ze strony brata B. K. jak i wartość straty powoda N. S.. Oczywistym jest przy tym fakt, że sprawowanie opieki przez starszego brata, nie stanowi podstawy do przyjęcia, że powód N. S. nie poniósł szkody. Jest to bowiem „zastępcza” opieka, które nie przywróci powodowi opieki ze strony własnej matki, która też, co oczywiste, nie ograniczałaby się do kilku godzin dziennie.

Dodać należy, że M. S. przed śmiercią osiągała wynagrodzenie w kwocie 3 373 zł 36 gr netto, co na trzy osoby daje kwoty po 1 124 zł 45 gr. Natomiast renta powodów łącznie wynosiła 1 621 zł 38 gr, na każdego powoda po 810 zł 69 gr. W tej sytuacji przez długi okres czasu dochody miesięczne powodów były niższe o około 314 zł niż przypadające na nich za życia matki.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał za zasadne określenie wysokości odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej dla powodów B. K. i N. S. w kwotach po **100 000 zł**. Pozwany wypłacił powodom po 40 000 zł, a zatem Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów po **60 000 zł** (punkt 1 i 2 wyroku).

Jest rzeczą notoryczną, że cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej. Takie bardzo niekorzystne następstwa wywołała śmierć córki dla powódki J. T. (1). Powódka, mimo wieku i istniejących schorzeń, za życia córki czuła się osobą potrzebną, pełną energii. Jednocześnie jej sytuacja materialna przedstawiała się lepiej, gdyż córka partycypowała w kosztach utrzymania domu będącego przedmiotem współwłasności. Ponadto, powódka spodziewała się, że w przyszłości, gdy będzie osobą mniej sprawną i samodzielną, będzie mogła liczyć na pomoc i opiekę ze strony córki. Okoliczności sprawy wskazują, że to faktycznie córka w pierwszym rzędzie byłaby w stanie zapewnić powódce właściwą i najlepszą opiekę.

Niewątpliwie powódka z uwagi na wiek (ur. 1941 r.) i schorzenia somatyczne będzie wymagać w przyszłości pomocy innej osoby, np. przy pracach wymagających zwiększonego wysiłku, dźwigania cięższych rzeczy, robieniu zakupów, sprzątaniu, gotowaniu. Nawet licząc, że córka pomagałaby matce tylko przez 5 lat po około 2,5 godziny dziennie przez około 20 dni w miesiącu, przy przyjęciu stawki nie przewyższającej stosowanej przez MOPS za usługi opiekuńcze, tj. 10 zł za godzinę, to już daje kwotę 30 000 zł ($20 \text{ dni} \times 2,5 \text{ godziny dziennie} \times 10 \text{ zł} \times 12 \text{ miesięcy} \times 5 \text{ lat} = 30 000 \text{ zł}$).

Tego rodzaju wyliczenie, jak wskazywano już wcześniej, ma jedynie charakter orientacyjny i obrazowy, wskazujący na fakt, że niewątpliwie szkoda poniesiona przez powódkę ma też określony wymiar majątkowy.

Także fakt, że tragiczne zdarzenie pociągnęło za sobą ten skutek, że powódka – według opinii biegłej sądowej – powinna podjąć i kontynuować leczenie psychiatryczne, ma wymiar ekonomiczny.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał za zasadne określenie wysokości odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej dla powódki J. T. (1) w kwocie **30 000 zł** (punkt 3 wyroku).

Odsetki ustawowe za opóźnienie.

Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego odszkodowania i zadośćuczynienia, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku przez sąd. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym oczywiście nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania (zadośćuczynienia). Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony.

Zasadą jest więc, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455§1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481§1 k.c.). Zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają np. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010r. z uzasadnieniem, II CSK 434/09, LEX nr 602683; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009r., V CSK 370/08, LEX nr 584212; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005r. z uzasadnieniem, I CK 7/05, LEX nr 153254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r., I CSK 433/06, LEX nr 274209).

Przy czym, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd w niniejszej sprawie podziela, wierzyciel oprócz złożenia samego zawiadomienia o wypadku powinien także określić swoje roszczenie. Jeżeli tego nie zrobił, to ubezpieczyciel popadł w opóźnienie dopiero z upływem wymaganego terminu liczonego od daty określenia swych roszczeń przez powoda wobec pozwanego (por. uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40).

Zgłoszenie szkody w niniejszej sprawie wraz z wezwaniem do zapłaty nastąpiło w dniu 16 lipca 2014 roku doręczonym pozwanemu w dniu 18 lipca 2014 roku (k. 143 akt szkody). Z tego względu, ustawowe odsetki za opóźnienie zostały zasądzone od daty po upływie 30 dni, tj. od dnia 19 sierpnia 2014 roku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§ 1 i 2 k.c.

Koszty procesu i koszty sądowe (poniesione przez Skarb Państwa).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c., art. 100 k.p.c. oraz §2 ust. 1, 2, §4 ust. 1, §6 pkt 5 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.).

Koszty poniesione w toku procesu przez powodów B. K., N. S. i J. T. (1) obejmowały koszty zastępstwa procesowego w kwocie po 3 600 zł i opłaty od pełnomocnictwa – po 17 zł (k. 12, k. 14, k. 16). Natomiast powodowie I. T. i J. T. (2) ponieśli koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 2 400 zł i opłaty od pełnomocnictwa w kwocie po 17 zł (k. 18, k. 20).

Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 3 600 zł w odniesieniu do roszczenia każdego z powodów, tj. B. K., N. S. i J. T. (1) oraz po 2 400 zł w odniesieniu do powodów I. T. i J. T. (2) oraz opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 105).

Powodowie B. K. i N. S. wygrali proces w 100% (co do należności głównej). W związku z powyższym, Sąd zasądził na rzecz każdego z nich koszty procesu w kwocie po **3 617 zł**.

Powódka J. T. (1) wygrała proces w 64 %, wobec czego Sąd zasądził na jej rzecz koszty procesu w kwocie **1 012 zł 76 gr**, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia: $7\,234\text{ zł} \times 64/100$ (koszty, które powinien ponieść pozwany) – $3\,617\text{ zł}$ (koszty, które pozwany poniósł) = $1\,012\text{ zł }76\text{ gr}$ (koszty do dopłaty przez pozwanego na rzecz powódki).

Powodowie I. T. i J. T. (2) wygrali proces po 75 %, wobec czego Sąd zasądził na ich rzecz koszty procesu w kwocie po **1 212 zł 75 gr**, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia w odniesieniu do każdego z w/w powodów: $4\,817\text{ zł} (2\,400\text{ zł} + 17\text{ zł} + 2\,400\text{ zł}) \times 75/100$ (koszty, które powinien ponieść pozwany) – $2\,400\text{ zł}$ (koszty, które pozwany poniósł) = $1\,212\text{ zł }75\text{ gr}$ (koszty do dopłaty przez pozwanego na rzecz każdego z powodów).

Koszty sądowe poniesione w toku procesu przez Skarb Państwa obejmowały: opłaty od pozwu w kwotach: 8 500 zł (co do roszczenia B. K.), 8 500 zł (co do roszczenia N. S.), 3 500 zł (co do roszczenia J. T. (1)), 2 000 zł (co do roszczenia I. T.) i 2 000 zł (co do roszczenia J. T. (2)) oraz wynagrodzenie biegłej w kwocie 1 457 zł, czyli po 291 zł 40 gr (w odniesieniu do każdego z powodów) (k. 243). Razem – 25 957 zł.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., poz. 1025 z późn. zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **23 446 zł 40 gr** tytułem zwrotu w/w kosztów sądowych, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić.

Kwota ta stanowi należne koszty sądowe, w części co do której powództwo zostało uwzględnione, tj. po 100% w odniesieniu do B. K. i N. S. ($8\,500\text{ zł} + 291\text{ zł }40\text{ gr} + 8\,500\text{ zł} + 291\text{ zł }40\text{ gr} = 17\,582\text{ zł }80\text{ gr}$), 64% w odniesieniu do J. T. (1) ($3\,500\text{ zł} + 291\text{ zł }40\text{ gr} \times 64/100 = 2\,426\text{ zł }50\text{ gr}$), po 75% w odniesieniu do I. T. i J. T. (2) ($2\,000\text{ zł} + 291\text{ zł }40\text{ gr} + 2\,000\text{ zł} + 291\text{ zł }40\text{ gr} \times 75/100 = 3\,437\text{ zł }10\text{ gr}$). Łącznie – 23 446 zł 40 gr.

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy oraz sytuację materialną i życiową powodów, Sąd odstąpił od obciążenia powodów kosztami sądowymi z zasądzonego roszczenia.

Stosownie do §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Także zgodnie z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1668) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.